

W 1954 r. Ukraina nie chciała Krymu

18 czerwca 2021

Szef kijowskiej delegacji w Trójstronnej Grupie Kontaktowej ds. Donbasu, były prezydent Ukrainy Leonid Krawczuk poinformował w wywiadzie dla kanału YouTube „Chodiat sluchi”, że przejście obwodu krymskiego z RFSRR w skład ukraińskiej SRR w 1954 roku nie było „prezentem” dla republiki.

„To był kolosalny problem. Chodzi o to, że my nie otrzymaliśmy prezentu, który dawał Ukrainie kolosalne dochody” – powiedział. Według Krawczuka ukraińska SRR była przeciwna przyjęciu Krymu, bo wiedziała, „jakie trudne czasy ją czekają”. Polityk nazwał wersję o tym, że pierwszy sekretarz KC KPZR Nikita Chruszczow „podał półwysep Ukrainie” błędną i poradził przeczytać „prawdziwe dokumenty”.

„Nie było prezentu. Były odpowiednie decyzje. I w tym czasie były to decyzje wewnętrzne, legalne. Cały system władzy opierał się na takich decyzjach... Nie było prezentów. Ukraina nawet sprzeciwiła się przyjęciu Krymu, bo wiedziała jakie ciężkie czasy ją czekają. To nie tak, że dali jakieś bogate terytorium. Trzeba było je wyposażyć, trzeba było zbudować kanał. Potem dostarczyli wodę na Krym. Ukraina wydała fundusze na budowę kanału, na budowę trolejbusów, dróg, infrastruktury na Krymie. To kolosalne pieniądze. Kiedy byłem jeszcze prezydentem, zaraportowano mi, że kosztowało to Ukrainę ponad 105 miliardów dolarów w tamtych czasach. Tyle wydano z ukraińskiego budżetu” – powiedział pierwszy prezydent Ukrainy.

Obwód krymski był częścią RFSRR do 19 lutego 1954 r., kiedy Prezydium Rady Najwyższej ZSRR wydało dekret o przekazaniu regionu Ukraińskiej SRR. Za inicjatora dekretu uważany jest radziecki przywódca Nikita Chruszczow, który przez długi czas pracował na Ukrainie. Po rozpadzie ZSRR Krym pozostał częścią

Ukrainy.

Krym stał się rosyjskim regionem po przeprowadzonym tam w marcu 2014 roku referendum, w którym 96,77% głosujących z Republiki Krymu i 95,6% mieszkańców Sewastopola głosowało za przyłączeniem się do Rosji. Ukraina nadal uważa Krym za swoje, ale czasowo okupowane terytorium. Rosyjskie kierownictwo wielokrotnie powtarzało, że mieszkańcy Krymu w sposób demokratyczny, w pełnej zgodności z prawem międzynarodowym i Kartą Narodów Zjednoczonych głosowali za zjednoczeniem z Rosją. Według prezydenta Rosji Władimira Putina kwestia Krymu jest „całkowicie zamknięta”.

Źródło: pl.SputnikNews.com